

POSTANOWIENIE

Dnia 17 maja 2016 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Halina Kiriłło

w sprawie z wniosku N. Spółki z o.o. w T.
przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddziałowi w Toruniu
z udziałem zainteresowanych: I. K., J. Z., Z. J., P. J., J. J., I. K., M. W., S. W., S. K.,
E. P., T. P., P. M., B. M., A. P., M. M., G. K., A. K., M. Ł., M. W., W. W., N. W., B.
Z., M. S., D. R., W. R., K. T., M. P., Z. R., M. S., Z. S., G. P.
o ubezpieczenie społeczne,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy, Ubezpieczeń
Społecznych i Spraw Publicznych w dniu 17 maja 2016 r.,
skargi kasacyjnej wnioskodawcy od wyroku Sądu Apelacyjnego w Gdańsku
z dnia 12 grudnia 2014 r., sygn. akt III AUa 690/14,

odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania.

UZASADNIENIE

Sąd Apelacyjny w Gdańsku wyrokiem z dnia 12 grudnia 2014 r. oddalił apelację płatnika składek N. sp. z o.o. w T. od wyroku Sądu Okręgowego w Toruniu z dnia 28 listopada 2013 r., mocą którego oddalono odwołania od decyzji organu rentowego w przedmiocie podlegania ubezpieczeniom społecznym zainteresowanych I. K., J. Z., Z. J., P. J., J. J., I. K., M. W., S. W., S. K., E. P., T. P., P. M., B. M., A. P., M. M., G. K., A. K., M. Ł., M. W., W. W., N. W., B. Z., M. S., D. R., W. R., K. T., M. P., Z. R., M. S., Z. S., G. P..

Powyższy wyrok został zaskarżony skargą kasacyjną przez N. sp. z o.o. Skargę oparto na podstawie naruszenia przepisów prawa materialnego: 1/ art. 68

ust. 1 pkt 1 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych (jednolity tekst: Dz.U. z 2015 r., poz. 121 ze zm.); 2/ art. 118 k.c. i 123 § 1 k.c.; 3/ art. 627 k.c. w związku z art. 1 ust. 1 i 2 pkt 1 ustawy z dnia 4 lutego 1994 r. o prawie autorskim i prawach pokrewnych (jednolity tekst: Dz.U. z 2006 r. Nr 90, poz. 631 ze zm.); 4/ art. 750 k.c. Ponadto skargę kasacyjną oparto na podstawie naruszenia przepisów prawa procesowego: 1/ art. 477^{14a} k.p.c. w związku z art. 386 § 2 k.p.c. w związku z art. 214 § 1 k.p.c. i 379 pkt 5 k.p.c.; 2/ art. 378 § 1 k.p.c.; 3/ art. 386 § 4 k.p.c.; 4/ art. 391 § 1 k.p.c. w związku z art. 328 § 2 k.p.c. Skarżący wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi drugiej instancji do ponownego rozpoznania; ewentualnie wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku oraz poprzedzającego go wyroku Sądu Okręgowego w Toruniu i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi pierwszej instancji.

Jako przesłankę przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania wskazano występowanie w sprawie istotnego zagadnienia prawnego, istnienie potrzeby wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów, nieważność postępowania i oczywistą zasadność skargi.

Zdaniem skarżącego, w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne dotyczące przede wszystkim uprawnień organów rentowych w zakresie dokonywania wykładni oświadczeń woli stron stosunków cywilnoprawnych oraz możliwości ich oceny ze względu na wady oświadczeń woli. Za utrwalony uznać należy pogląd, iż „ZUS jest uprawniony do zbadania ważności umowy o pracę w celu stwierdzenia objęcia ubezpieczeniem społecznym pracowników (art. 86 ust. 2 ustawy systemowej)”. Słuszny ów pogląd nie wymaga uzasadnienia, bowiem oczywiste jest, że nieważna czynność prawna nie powinna wywoływać skutków również w sferze publicznoprawnej, jaką jest włączenie do systemu ubezpieczeń społecznych. Niejasnym jednak pozostaje skutek takiego stwierdzenia w obszarze objęcia ubezpieczeniem społecznym. Stwierdzenie nieważności umowy w oparciu o dyspozycję art. 58 § 1 k.c. prowadzi wszak do wyeliminowania takiej umowy z obrotu prawnego, a zatem również w obszarze publicznoprawnym nie powinna ona rodzić obowiązków. Norma art. 58 § 1 k.c., czy też jej § 3, w żadnej mierze nie

pozwala dokonać „konwersji” umowy zawartej przez strony stosunku prawnego w inny stosunek prawny, nawet w przypadku ustalenia zgodnego zamiaru stron ukrycia tej innej czynności prawnej. Podstawą weryfikacji takich oświadczeń woli może być wyłącznie art. 83 § 1 k.c. Dotychczas brak jest wypowiedzi orzecznictwa w zakresie możliwości kontroli przez organy rentowe wad oświadczeń woli stron stosunków cywilnoprawnych, określonych w Dziale IV Kodeksu cywilnego, a inaczej niż w przypadku organów kontroli podatkowej, które działając na podstawie innych norm mogą takiej kontroli dokonywać, organy rentowe nie korzystają z innych niż przepisy Kodeksu cywilnego. Uzasadnia to również istnienie potrzeby wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie.

Kolejnym istotnym zagadnieniem prawnym, które wyłania się z zaskarżonego orzeczenia, ale i zdaje się budzić wątpliwości w praktyce obrotu, pozostaje „przedawnienie” uprawnień organów rentowych do kwestionowania tytułów ubezpieczenia oraz obejmowania ubezpieczeniem. W tym zakresie słuszne jest rozróżnienie na decyzje wymiarowe oraz ustalające prawo. Do decyzji o objęciu ubezpieczeniem społecznym wobec ustalenia treści stosunku prawnego winny mieć zastosowanie przepisy o przedawnieniu roszczeń właściwe ze względu na rodzaj ustalonego stosunku prawnego, bowiem stanowią one element świadczeń stron wynikających z tego stosunku.

Uzasadniając nieważności postępowania przed Sądem pierwszej instancji skarżący nie podzielił poglądu Sądu Apelacyjnego wyrażonego w treści zaskarżonego wyroku, zgodnie z którym fakt reprezentowania spółki przez profesjonalnych pełnomocników wyłączał osobiste uprawnienie strony do uczestnictwa w rozprawach. Prawo strony do brania udziału w rozprawach jest jedną z podstawowych gwarancji należytego wymiaru sprawiedliwości. Tego zaś prawa odwołujący się został pozbawiony na skutek nieuwzględnienia przez Sąd wniosków prezesa spółki o odroczenie rozprawy celem umożliwienia mu osobistego w niej udziału.

Ponadto, zdaniem skarżącego, w zakresie podstaw skargi naruszenia art. 627 k.c. w związku z art. 1 ust. 1 i 2 pkt 1 ustawy o prawie autorskim i prawach pokrewnych a także art. 750 k.c. skarga jest oczywiście uzasadniona.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna nie kwalifikowała się do przyjęcia celem jej merytorycznego rozpoznania.

Skarga kasacyjna, jako szczególny środek zaskarżenia, służy realizacji interesu publicznego w sprawowaniu wymiaru sprawiedliwości. Funkcje postępowania kasacyjnego powodują, że wniosek o przyjęcie skargi do rozpoznania oraz jego uzasadnienie powinny koncentrować się na wykazaniu, iż w konkretnej sprawie zachodzą okoliczności przemawiające za interwencją Sądu Najwyższego. Rozpoznanie skargi kasacyjnej następuje tylko z przyczyn kwalifikowanych, wymienionych w art. 398⁹ § 1 pkt 1-4 k.p.c. i tylko w przypadku przekonania Sądu Najwyższego przez skarżącego, za pomocą juretrycznej argumentacji, że zachodzi publicznoprawna potrzeba rozstrzygnięcia sformułowanego w skardze zagadnienia prawnego przy jej merytorycznym rozpoznawaniu.

Zgodnie z art. 398⁹ § 1 k.p.c., Sąd Najwyższy przyjmuje skargę kasacyjną do rozpoznania, gdy w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne, istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów, zachodzi nieważność postępowania lub skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona. W niniejszej sprawie skarżący powołał wszystkie ustawowe przesłanki przesądu, ale nie wykazał istnienia żadnej z nich.

W razie powołania tej przesłanki przesądu, jaką jest występowanie w sprawie istotnego zagadnienia prawnego, obowiązkiem skarżącego jest wywiedzenie i uzasadnienie występującego w sprawie problemu w sposób zbliżony do tego, jaki przewidziany jest przy przedstawianiu zagadnienia prawnego przez sąd odwoławczy na podstawie art. 390 k.p.c. (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 9 maja 2006 r., V CSK 75/06, niepublikowane). Sformułowanie zagadnienia powinno zatem odwoływać się w sposób generalny i abstrakcyjny do treści przepisu, który nie podlega jednoznacznej wykładni, a którego wyjaśnienie przez Sąd Najwyższy przyczyni się do rozwoju juretryki i prawa pozytywnego. Rolą

Sądu Najwyższego, jako najwyższego organu sądowego w Rzeczypospolitej Polskiej, nie jest bowiem działanie w interesie indywidualnym, lecz powszechnym, poprzez ochronę obowiązującego porządku prawnego przed dowolnością orzekania i ujednolicanie praktyki stosowania prawa pozytywnego. Nie każde więc orzeczenie, nawet błędnie wydane, zasługuje na kontrolę w postępowaniu kasacyjnym (postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 4 lutego 2000 r., II CZ 178/99, OSNC 2000 nr 7-8, poz. 147; z dnia 18 marca 2004 r., I PK 620/03, LEX nr 513011; z dnia 8 lipca 2004 r., II PK 71/04, LEX nr 375715 i z dnia 16 kwietnia 2008 r., I CZ 11/08, LEX nr 393883). Nie spełnia określonego w art. 398⁹ § 1 k.p.c. wymagania sformułowanie istotnego zagadnienia prawnego w sposób ogólny i nieprecyzyjny, a zwłaszcza ograniczenie się do samego postawienia pytania, bez odniesienia się do problemów interpretacyjnych przepisów (postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 25 lutego 2008 r., I UK 332/07, LEX nr 452451 i z dnia 21 maja 2008 r., I UK 11/08, LEX nr 491538).

Co się zaś tyczy tej przesłanki przesądu, jaką jest potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie, przepisy mające być przedmiotem wykładni Sądu Najwyższego powinny należeć do katalogu przepisów, których naruszenie przez sąd drugiej instancji zarzucono w ramach podstawy skargi (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 4 września 2002 r., I PKN 682/01, OSNP 2004 nr 12, poz. 211). Rzeczą skarżącego jest zaś wykazanie, że określony przepis prawa, mimo iż budzi poważne wątpliwości ze sprecyzowaniem, na czym te poważne wątpliwości polegają, nie doczekał się wykładni, bądź niejednolita jego wykładnia wywołuje rozbieżności w orzecznictwie sądów, które to orzecznictwo należy przytoczyć (postanowienia Sadu Najwyższego z dnia 11 stycznia 2002 r., III CKN 570/01, OSNC 2002 nr 12, poz. 151; z dnia 28 marca 2007 r., II CSK 84/07, LEX nr 315351; z dnia 15 października 2002 r., II CZ 102/02, LEX nr 57231; z dnia 13 grudnia 2007 r., I PK 233/07, OSNP 2009 nr 2-4, poz.43 i z dnia 9 czerwca 2008 r., II UK 37/08, LEX nr 494133). Oczywiście jest, iż budzący wątpliwości interpretacyjne przepis musi mieć zastosowanie w sprawie, a jego wykładnia – mieć znaczenie dla jej rozstrzygnięcia. Przedmiotem zainteresowania Sądu Najwyższego jest jednak sam przepis, a nie rozstrzygnięcie konkretnego sporu. Stąd też wspomniane

wątpliwości interpretacyjne powinny być na tyle poważne, by ich wyjaśnienie nie sprowadzało się do prostej wykładni przepisów. W tym wyraża się publicznoprawny charakter skargi kasacyjnej. Celem realizowanym w wyniku rozpoznania skargi kasacyjnej jest bowiem ochrona interesu publicznego przez zapewnienie jednolitości wykładni przepisów prawa oraz wkład Sądu Najwyższego w rozwój jurysprudencki i prawa pozytywnego, a nie korekta orzeczeń wydawanych przez sady powszechne (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 4 lutego 2000 r., II CZ 178/99, OSNC 2000 nr 7-8, poz. 147).

W przedmiotowej sprawie skarżący upatruje istotnego zagadnienia prawnego i zarazem potrzeby wykładni przepisów prawnych w pytaniu o kompetencje organów rentowych w zakresie kontroli umów cywilnoprawnych z punktu widzenia wad oświadczeń woli oraz możliwości zastosowania skutku stwierdzonej nieważności czynności prawnej, jakim jest objęcie obowiązkowym ubezpieczeniem społecznym. Przedstawiając owo zagadnienie prawne, autor skargi kasacyjnej nie powołuje jednak żadnych (poza art. 86 ust. 2, którego z kolei nie objęto podstawą kasacyjną) przepisów ustawy systemowej regulujących tryb działania Zakładu Ubezpieczeń Społecznych, na bazie których zagadnienie to zostało sformułowane, nie nawiązuje w sposób generalny i abstrakcyjny do treści tych przepisów i nie wyjaśnia, w czym tkwią trudności w dekodowaniu zawartych w nich norm prawnych oraz do jakich rozbieżnych wniosków może prowadzić próba ich interpretacji. Rozstrzygnięcia zasygnalizowanych problemów kompetencyjnych nie można wszak poszukiwać na gruncie regulacji Kodeksu cywilnego.

Podobnie rzecz się ma z drugim zagadnieniem prawnym dotyczącym terminów przedawnienia uprawnień organów rentowych do wydania decyzji o objęciu ubezpieczeniem społecznym, kwestionujących tytuły ubezpieczenia społecznego. Przepisy ustawy systemowej nie zawierają żadnych ograniczeń czasowych do wydawania tej treści decyzji, natomiast regulują przedawnienie roszczeń składkowych, będących konsekwencją objęcia danej osoby ubezpieczeniami społecznymi. Te zaś przepisy zostały prawidłowo powołane w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku.

W sprawie nie zachodzi też oczywista zasadność skargi kasacyjnej. W razie powołania tej przesłanki przedsądu należy w motywach wniosku zawrzeć wywód

prawny wyjaśniający, w czym wyraża się owa oczywistość i przedstawić argumenty na poparcie tego twierdzenia (postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 26 kwietnia 2006 r., II CZ 28/06 LEX nr 198531; z dnia 10 sierpnia 2006 r., V CSK 204/06, LEX nr 421035; z dnia 9 stycznia 2008 r., III PK 70/07, LEX nr 448289; z dnia 11 stycznia 2008 r., I UK 283/07, LEX nr 448205; z dnia 3 kwietnia 2008 r., II PK 352/07, LEX nr 465859 i z dnia 5 września 2008 r., I CZ 64/08). O ile dla uwzględnienia skargi wystarczy, że jej podstawa jest usprawiedliwiona, to dla przyjęcia skargi do rozpoznania niezbędne jest wykazanie kwalifikowanej postaci naruszenia przepisów prawa materialnego lub procesowego, polegającej na jego oczywistości widocznej *prima facie*, przy wykorzystaniu podstawowej wiedzy prawniczej, bez potrzeby wchodzenia w szczegóły czy dokonywania pogłębionej analizy tekstu wchodzących w grę przepisów i doszukiwania się ich znaczenia (postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 16 września 2003 r., IV CZ 100/03, LEX nr 82274; z dnia 22 stycznia 2008 r., I UK 218/07, LEX nr 375616; z dnia 26 lutego 2008 r., II UK 317/07, LEX nr 453107; z dnia 9 maja 2008 r., II PK 11/08, LEX nr 490364; z dnia 21 maja 2008 r., I UK 11/08, LEX nr 491538 i z dnia 9 czerwca 2008 r., II UK 38/08, LEX nr 494134). W judykaturze podkreśla się, iż przesłanką przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania nie jest oczywiste naruszenie konkretnego przepisu prawa materialnego lub procesowego, lecz sytuacja, w której naruszenie to spowodowało wydanie oczywiście nieprawidłowego orzeczenia. Sam zarzut naruszenia (nawet oczywistego) określonego przepisu (przepisów) nie prowadzi wprost do oceny, że skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona (postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 7 stycznia 2003 r., I PK 227/02, OSNP 2004 nr 13, poz. 230; z dnia 11 stycznia 2008 r., I UK 285/07, LEX nr 442743; z dnia 11 kwietnia 2008 r., I UK 46/08, LEX nr 469185 i z dnia 9 czerwca 2008 r., II UK 37/08, LEX nr 494133).

Autor skargi kasacyjnej motywuje jej oczywistą zasadność kwalifikowanym naruszeniem przez Sąd drugiej instancji przepisów art. 627 k.c. w związku z art. 1 ust. 1 i 2 pkt 1 ustawy z dnia 4 lutego 1994 r. o prawie autorskim i prawach pokrewnych (jednolity tekst: Dz.U. z 2006 r. Nr 90, poz. 631 ze zm.) oraz art. 750 k.c. Tymczasem przepisy te zostały zinterpretowane i zastosowane przez Sąd Apelacyjny zgodnie ze poglądami judykatury prezentowanymi w orzeczeniach

powołanych w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku. Między innymi w wyroku z dnia 3 października 2013 r. (II UK 103/13, OSNP 2014 nr 9, poz. 134) zauważono, że nie stanowi umowy o dzieło umowa o przeprowadzenie cyklu bliżej niesprecyzowanych wykładów z danej dziedziny wiedzy, których tematy pozostawiono do uznania wykładowcy, bowiem wskazuje to, iż zamawiający nie jest zainteresowany określonym dziełem (utworem) intelektualnym o indywidualnym charakterze w rozumieniu przepisów ustawy o prawie autorskim i prawach pokrewnych, ale przekazywaniem odbiorcom wykładu wiedzy z danej dyscypliny. Prawdą jest, że w cytowanym przez skarżącego wyroku z dnia 27 sierpnia 2013 r. (II UK 26/13, LEX nr 1379926) Sąd Najwyższy stwierdził, że działania polegające na wygłoszeniu cyklu wykładów na konkretny temat, mających cechy wykładu monograficznego w znaczeniu kursu – cyklu wykładów traktujących o jednym konkretnym zagadnieniu, mających na celu dokładne i szczegółowe przedstawienie określonej problematyki lub wyczerpanie zagadnienia ujętego w tytule, a więc będącym utworem w pojęciu art. 1 ust. 1 ustawy o prawie autorskim i prawach pokrewnych, nie jest objęte obowiązkiem ubezpieczenia społecznego. Nie negując tego poglądu wypada zauważyć, że zajęcia polegające na wygłaszaniu wykładów z różnych przedmiotów objętych programem nauczania w szkołach dla dorosłych, trudno uznać za noszące cechy wykładu monograficznego.

Chybiony jest wreszcie zarzut niepodzielenia przez Sąd Apelacyjny zarzutu częściowej nieważności postępowania przez Sądem pierwszej instancji na skutek nieuwzględnienia przez Sąd wniosków prezesa spółki o odroczenie rozprawy celem umożliwienia mu osobistego w niej udziału. Warto przypomnieć, że w orzecznictwie Sądu Najwyższego pierwotnie przyjmowano, iż pozbawienie strony możliwości obrony przysługujących jej praw, prowadzące do nieważności postępowania, polega na odjęciu jej w postępowaniu sądowym, wbrew jej woli, całkowitej możliwości podejmowania, albo świadomego zaniechania czynności procesowych zmierzających do ochrony jej sfery prawnej (por. np. orzeczenie Sądu Najwyższego z dnia 21 czerwca 1961 r., 3 CR 953/60, Nowe Prawo 1963 nr 1, s. 117 i wyroki z dnia 20 stycznia 1966 r., II PR 371/65 OSNCP 1966 nr 10, poz. 172). Pogląd ten doznał modyfikacji w nowszym orzecznictwie Sądu Najwyższego, które stoi na stanowisku, że pozbawienie strony możliwości obrony swych praw w rozumieniu art.

379 pkt 5 k.p.c. nie należy wiązać wyłącznie z sytuacją całkowitego wyłączenia strony od udziału w postępowaniu. Zachodzi ona także wówczas, gdy z powodu uchybienia przez sąd przepisom postępowania, strona wbrew swojej woli została faktycznie pozbawiona możliwości obrony swoich praw w jego istotnej części, jeżeli skutków tego uchybienia nie można było usunąć przed wydaniem orzeczenia w danej instancji i to bez względu na to, czy takie działanie strony mogłoby mieć znaczenie dla rozstrzygnięcia (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 15 lipca 2005 r., IV CSK 84/10, LEX nr 621352; z dnia 4 marca 2009 r., IV CSK 468/08, LEX nr 515415; dnia 10 maja 2000 r., III CKN 416/98, OSNC 2000 nr 12, poz. 220; z dnia 13 czerwca 2002 r., V CKN 1057/00, LEX nr 55517; z dnia 17 lutego 2004 r., III CK 226/02, LEX nr 163995). Z przedstawionych poglądów wynika jednoznacznie, że stwierdzenie nieważności postępowania wymaga rozważenia, czy w konkretnej sprawie nastąpiło naruszenie przepisów procesowych, czy uchybienie to miało wpływ na możliwość działania strony oraz, czy pomimo zaistnienia tych dwóch przesłanek, strona mogła bronić swoich praw. Tylko przy kumulatywnym spełnieniu tych wszystkich elementów można mówić o prowadzącym do nieważności postępowania pozbawieniu strony możliwości obrony swoich praw. W przedmiotowej sprawie nie zachodzi nieważność postępowania w podanym wyżej znaczeniu z uwagi na udział profesjonalnego pełnomocnika reprezentującego skarżącego przed sądem.

Konkludując: wobec niewskazania istnienia żadnej z przesłanek przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania, z mocy art. 398⁹ § 2 k.p.c. należało orzec jak w sentencji.